

## Co czwarta upadłość w Polsce dotyczy firmy z branży handlowej

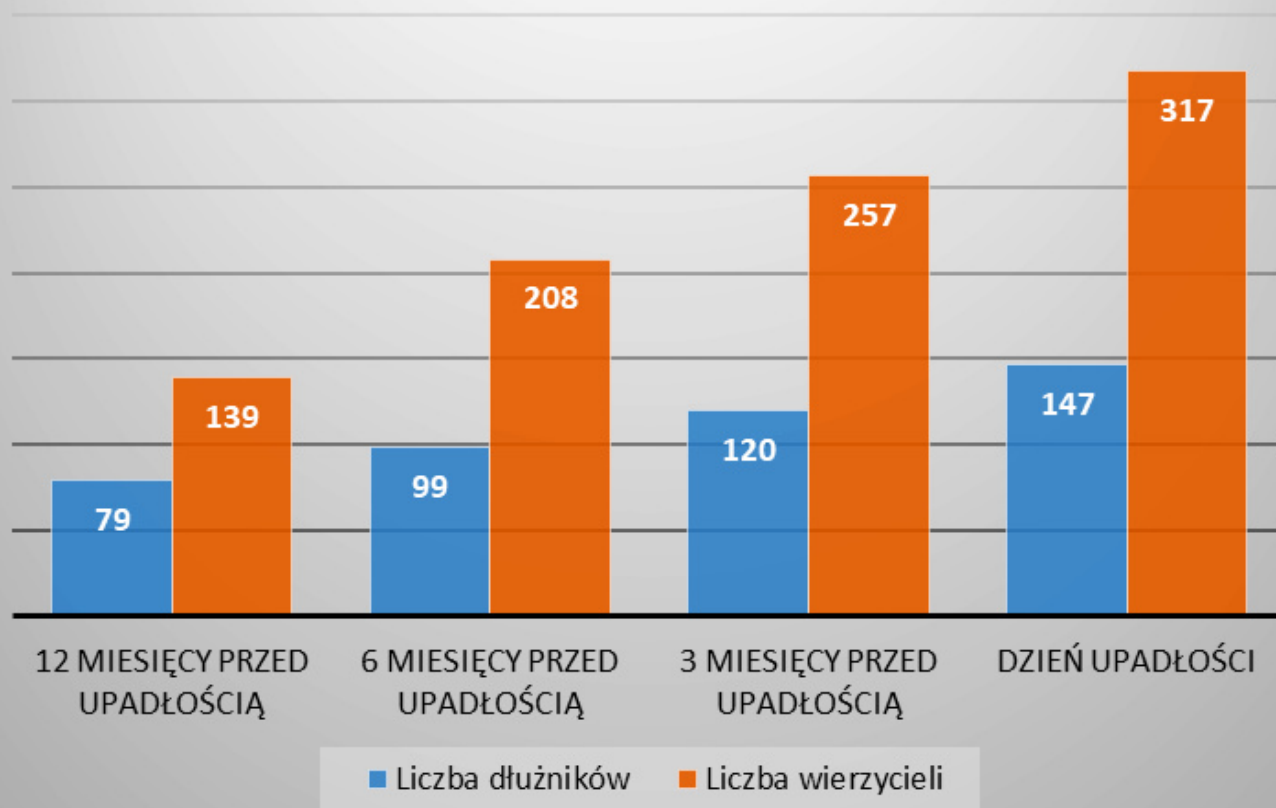
data aktualizacji: 2019.08.21



**W pierwszej połowie 2019 roku upadło w Polsce 282 firm. Co druga z nich była notowana w Krajowym Rejestrze Długów w dniu ogłoszenia upadłości przez sąd. Ich łączne zadłużenie wynosiło 17,2 mln zł. Według danych KRD, bankruci narazili na straty co najmniej 317 wierzycieli. Pod względem liczby dłużników, liczby zobowiązań oraz wartości zadłużenia dominuje branża handlowa.**

Eksperci Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej przeanalizowali 282 firmy, w stosunku do których sądy od stycznia do czerwca 2019 roku przyjęły wnioski o upadłość obejmującą likwidację majątku. Okazuje się, że co druga z tych firm sygnalizowała wcześniej problemy finansowe. Pierwsze oznaki niewypłacalności w tych firmach pojawiły się już na rok przed ogłoszeniem upadłości. W rejestrze widniało wówczas 28 proc. przyszłych bankrutów. Pół roku później ich odsetek wzrósł do 35,1 proc.. Na trzy miesiące przed ogłoszeniem decyzji przez sąd w KRD widniało już 42,5 proc. zadłużonych firm, a w dniu upadłości – ponad połowa (52,1 proc.).

## Liczba dłużników i liczba wierzycieli w KRD przed ogłoszeniem upadłości



- Zestawienie o zadłużonych firmach notowanych w rejestrze przed ogłoszeniem upadłości publikujemy cyklicznie, ponieważ na bieżąco analizujemy dane o upadłościach firm. I wciąż dostrzegamy pewną tendencję, by nie powiedzieć prawidłowość: z każdym miesiącem w KRD przybywa firm, które nieuchronnie zmierzają do bankructwa, a wraz ze wzrostem liczby zadłużonych firm, przybywa też wierzycieli. Jednak, co znamienne, liczba tych ostatnich rośnie znacznie szybciej niż liczba dłużników. W efekcie, w minionym półroczu, na jedną zadłużoną firmę przypadało ponad trzech wierzycieli. W wyniku współpracy z przyszłymi bankrutami stracili łącznie 17,2 milionów złotych. Gdyby wiedzieli o kłopotach kontrahenta i w porę zareagowali, mogliby wycofać się ze współpracy lub zmienić warunki umowy - komentuje **Adam Łacki**, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej SA.

Zgodnie z Ustawą Prawo upadłościowe i naprawcze, wniosek o ogłoszenie upadłości może zgłosić dłużnik lub każdy z jego wierzycieli. Według danych Krajowego Rejestru Długów, na liście wierzycieli późniejszych bankrutów w pierwszym półroczu 2019 roku znalazły się podmioty niemal z każdego sektora gospodarki. Najwięcej dłużnicy byli winni instytucjom finansowym, takim jak banki, firmy leasingowe etc. (6,4 mln zł). Drugie z kolei o swoje pieniądze upominały się gminy i sądy (1,3 mln zł). Dalej na liście wierzycieli są firmy budowlane i produkcyjne, a także towarzystwa ubezpieczeniowe, operatorzy telekomunikacyjni czy dostawcy mediów.

- Spora część wierzycieli ma do odzyskania od bankrutów pokaźne sumy pieniędzy. Niestety trochę na własne życzenie. Najpierw zawierają ryzykowne transakcje z kontrahentami, nie weryfikując ich rzetelności płatniczej, później nie windykują profesjonalnie należności, bo obawiają się, że stracą kontrakt. Niestety, sama wiara w uczciwość kontrahentów, nieoparta żadnymi faktami, to prosta

droga do tego, by pójść na dno razem z dłużnikiem. Warto, by firmy o tym wiedziały – tłumaczy **Jakub Kostecki**, prezes Zarządu firmy windykacyjnej Kaczmarek Inkasso.

Analizując upadłości przez pryzmat branż, najczęściej postępowań dotyczy podmiotów, które prowadziły działalność handlową: 25,57 proc. Również analizy Krajowego Rejestru Długów pokrywają się z danymi Centralnego Ośrodka Informacji Gospodarczej: pod względem liczby dłużników, liczby zobowiązań oraz wartości zadłużenia – dominuje branża handlowa. Co czwarty bankrut wpisany wcześniej do KRD działał w sprzedaży. Łączne zadłużenie przyszłych bankrutów z tego sektora to 4,4 mln zł.

Na kolejnych miejscach nastąpiło przetasowanie. Pod względem wartości zadłużenia w KRD transport (3,1 mln zł) wyprzedził firmy produkcyjne (2,1 mln zł) oraz budowlane (1,9 mln zł). Pod względem liczby dłużników oraz liczby zobowiązań drugie i trzecie miejsce należą ponownie do producentów i firm budowlanych.

Branże dłużników	Liczba dłużników	Liczba zobowiązań	Wartość zadłużenia
Handel	34	550	4 485 812
Transport	11	157	3 108 300
Produkcja	23	284	2 117 958
Budownictwo	21	230	1 921 663
Nieruchomości	4	64	1 065 008
Usługi	7	121	877 843
Finansowa	2	20	680 911
Branża spożywcza	5	50	194 997
Inne	31	309	2 831 847

Utrzymuje się trend dużej liczby bankructw wśród osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Mimo że najczęściej postępowań upadłościowych w I połowie roku dotyczyło spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, to co czwarte dotyczyło mikrofirm. Analogicznie, jeśli chodzi o firmy notowane w KRD przed ogłoszeniem upadłości – 25 proc. z nich zostało wpisanych wcześniej do rejestru jako dłużnicy.

Analizując dane pod kątem regionów, największa liczba zadłużonych bankrutów to firmy z Mazowsza (19 proc.), tuż za nimi są przedsiębiorcy z Dolnego Śląska (13 proc.) oraz ze Śląska (11 proc.). Pod względem wartości zadłużenia dominują województwa: mazowieckie (3,8 mln zł), małopolskie (3,4 mln zł), łódzkie (1,7 mln zł), śląskie (1,5 mln zł), kujawsko-pomorskie (1,2 mln zł). Z kolei najmniejsze zadłużenie notują województwa: lubuskie, pomorskie, świętokrzyskie.

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/co-czwarta-upadlosc-w-polsce-dotyczy-firmy-z-branz,56322>